

Sygn. akt VIII **Pa 129/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Tyrka
Sędziowie:	SSO Teresa Kalinka SSR del. Anna Capik-Pater (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2018r. w G.

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko M. S. (1) (S.)

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 27 kwietnia 2017 r. **sygn. akt** VI P 375/16

uchyla zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 oraz przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje.

(-) SSR del. Anna Capik-Pater (spr.) (-) SSO Grzegorz Tyrka (-) SSO Teresa Kalinka

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 129/17

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. domagała się zasądzenia od powoda M. S. (1) kwoty 26.683,20 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu złożonego pozwu powódka podała, że pozwany swoimi wysoce nagannymi zachowaniami doprowadził do powstania w jej majątku szkody. Zachowania te polegały na lekceważeniu zasad dotyczących zamawiania i indeksowania towarów poprzez składanie bezpośrednich zamówień (osobiście lub przez swoich podwładnych działających na zamówienie pozwanego) na ograniczniki przepięć u dostawcy z pominięciem działu zakupów powodowej spółki oraz poleceniu swoim podwładnym zapisywania towarów pod niewłaściwy indeks. Powódka podkreśliła, że pozwany jako dyrektor był w pełni świadomy znaczenia obowiązujących u niej zasad i z pełną świadomością wielokrotnie naruszał te zasady. Szkada powstała po stronie powódki odpowiada różnicy pomiędzy kwotą zapłaconą dostawcy a kwotą wynegocjowaną przez powódkę u producenta ograniczników przepięć. Po uwzględnieniu rabatu naliczanego przez dostawcę szkoda powstała u powódki ostatecznie wynosi 26.683,20 zł.

Powódka oznaczyła wartość przedmiotu sporu na kwotę 26.684 zł.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podał, że nie zgadza się z przedstawionymi przez powódkę zarzutami dotyczącymi świadomego działania na szkodę spółki. Pozwany zaprzeczył, ażeby któremukolwiek z podwładnych polecał dokonywać zamówień z pominięciem działu zakupów w centrali powodowej spółki. Zamówienia te co do zasady składane były drogą mailową bezpośrednio do dostawcy o czym wiedzę posiadał dział zakupów powódki dzięki wysyłanej mu kopii zamówienia. Pozwany zaprzeczył, ażeby kiedykolwiek polecił podległym sobie pracownikom przyjmowanie i nieprawidłowe indeksowanie towarów. Nie zgodził się także z zarzutem pracodawcy dotyczącym narażenia go na stratę w kwocie 26.683,20 zł, bowiem u pozwanej obowiązuje oficjalna baza zawierająca warunki handlowe dla poszczególnych dostawców, zgodnie z którą zakupione ograniczniki w firmie (...) kosztują po uwzględnieniu 13% rabatu 49,79 zł za sztukę, a nie jak pozwana wskazała 38 zł za sztukę. Natomiast ostateczny koszt zakupu jednej sztuki ogranicznika przepięć u dostawcy po uwzględnieniu 9% rabatu wynosił 51,79 zł. W związku z tym różnica pomiędzy ceną uzyskaną przez pozwanego, a ceną uzyskiwaną przez powódkę wynosiła jedynie 2 zł na sztuce.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2017r. Sąd Rejonowy w G. Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 24.000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2016 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, w pozostałym zakresie oddalił powództwo oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.081,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Opisany wyrok Sąd Rejonowy wydał w oparciu o następujący stan faktyczny:

Pozwany był zatrudniony u powódki w okresie od dnia 2 maja 2006 roku do dnia 15 marca 2016 roku na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Zajmował wówczas następujące stanowiska pracy:

- a. od dnia 2 maja 2006 roku do dnia 28 lutego 2007 roku – kierownika hurtowni w G.;
- b. od dnia 1 marca 2007 roku do dnia 31 sierpnia 2013 roku – dyrektora hurtowni w G.;
- c. od dnia 1 września 2013 roku do dnia 15 marca 2016 roku – dyrektora oddziału w G..

Odpowiadał za pracę całego oddziału, nadzorował pracę podwładnych, odpowiedzialny był za realizację budżetu sprzedaży, kontakty z klientami i dostawcami. Jego miesięczne wynagrodzenie za pracę w ostatnim czasie wynosiło 8.000 zł.

Powodowa spółka zajmuje się dystrybucją materiałów elektrotechnicznych na terenie całego kraju. Posiada 34 oddziały, w tym oddział w G., który obok oddziału w R. i T. należy do specjalnej grupy oddziałów obsługujących rynek energetyki. Powódka dokonuje zakupów towarów u producentów zatwierdzonych przez zarząd spółki. Pierwotnie zakupów dokonywały osobiście poszczególne oddziały/hurtownie, samodzielnie negocjując cenę i ilość zamawianego

towaru. Po dokonaniu takiego zakupu dana jednostka nie miała obowiązku przekazywania do centrali spółki informacji o wynegocjowanej cenie.

Z dniem 8 lutego 2013 roku powódka poleceniem służbowym nr (...) wprowadziła bezwzględny zakaz dokonywania zakupów towarów handlowych przez poszczególne oddziały czy hurtownie. Odtąd jedyną jednostką organizacyjną uprawnioną do dokonywania takich zakupów jest dział zakupów. Tym samym wygasły wszystkie indywidualne uprawnienia dyrektorów/kierowników oddziałów/hurtowni do zakupów towarów handlowych. Celem wprowadzenia zakupów przez centralę było dokonywanie przez dział zakupów negocjacji cenowych i uzyskania dogodnych cen dla wszystkich oddziałów i hurtowni. Dzięki temu nie istniało zagrożenie zakupu towaru przez określoną jednostkę po niekorzystnej cenie.

Odstępstwo od zasady dokonywania zakupów przez dział zakupów powódka zastosowała wyjątkowo wobec dyrektorów oddziałów w R., T. i G. upoważniając ich do składania zamówień u konkretnych dostawców do kwoty 30.000 zł. Miało to związek z zapewnieniem szybkiej i elastycznej obsługi klientów. Upoważnienie takie pozwany otrzymał od powódki w marcu 2013 roku, na mocy którego mógł on składać zamówienia u konkretnych dostawców w imieniu powódki do kwoty 30.000 zł. Uprawnienia tego pozwany nie mógł przekazywać na osobę trzecią. Dotyczyło ono wyszczególnionych w załączniku ponad 50 kontrahentów powódki, przy czym nie uwzględniono w nim firmy (...) Sp. z o.o. (zwanej dalej N.).

Powódka w listopadzie 2013 roku przyjęła własną procedurę trybu postępowania podczas składania zamówienia w systemie IKAR i przyjmowania towaru zamawianego w tym systemie. Do składania zamówienia w systemie co do zasady upoważnieni są tylko specjaliści ds. zakupów.

W praktyce jeżeli pracownik oddziału chce dokonać zakupu, to najpierw sprawdza w systemie czy dany towar istnieje oraz czy jest założony na niego indeks w magazynie. Jeśli tak, to winien on sprawdzić czy towar jest dostępny na stanie magazynu. Następnie przekazuje on zamówienie do działu zakupów, który składa zamówienie u dostawcy według ceny dotychczas wynegocjowanej. Przy czym pracownik oddziału może samodzielnie próbować wynegocjować korzystniejszą cenę. W razie powodzenia winien on powiadomić dział zakupów o wynegocjowaniu lepszych warunków handlowych zamówienia. Wówczas zgłoszona niższa cena wprowadzana jest w systemie działu zakupów jako obowiązująca przy wszystkich kolejnych zamówieniach.

Powódka dużą uwagę przywiązuje do procedury indeksowania, która ma na celu wprowadzenie do bazy danych towaru według ściśle określonych kryteriów technicznych i nazwy producenta. Dzięki tak prowadzonej statystyce sprzedaży danego towaru powódka ma wiedzę o efektywności sprzedaży i w jaki sposób kształtuje się wysokość marży na przestrzeni czasu.

Na początku 2014 roku powódka wprowadziła zmiany w procedurze zamawiania towaru polegające m.in. na tym, że po przesłaniu do działu zakupów zamówień są one – zanim zostaną wysłane do dostawców – wyceniane przez dział zakupów. Dział ten ma za zadanie kontrolę realizacji wszystkich zamówień, ewentualne korekty w wysokości cen.

Powódka prowadzi wewnętrzny system (...), w którym uwzględnia się warunki handlowe z poszczególnymi dostawcami, w tym z firmą (...) – producentem ograniczników napięcia. Warunki te rzadko ulegają zmianie, aczkolwiek oddziały mają możliwość negocjowania z dostawcami lepszych warunków. Powódka od marca 2015 roku miała z firmą (...) ustaloną korzystną cenę za ograniczniki napięcia w kwocie 38 zł netto za sztukę i za tę cenę nabywała te produkty. Cenę tę wynegocjował oddział w T., a dokładnie pracownik tego oddziału S. O..

Na rynku istnieją dwa rodzaje ograniczników przepięć: produkowane przez firmę fińską E. i firmę polską (...). Oddział w G. zakupu ograniczników przepięć do 2014 roku dokonywał bezpośrednio u jednego z producentów tj. w firmie (...). Średnio w miesiącu wysokość sprzedaży tego produktu sięgała około 100-150 sztuk. Natomiast od 2015 roku nabywał te materiały w firmie (...). Decyzję o tym podjął samodzielnie pozwany na prośbę swego kolegi zatrudnionego w firmie (...). Zwrócił się on do pozwanego o przysługę tzn. nabycie ograniczników przepięć, które otrzymał od jednego z dłużników w zamian za dług pieniężny. Firma (...) nie była producentem takich ograniczników. Pozwany

i przedstawiciel firmy (...) wspólnie doszli podczas rozmowy do porozumienia, że cena za jedną sztukę ogranicznika wyniesie średnio od 50 do 55 zł i będzie niższa od ceny katalogowej u firmy (...), tj. mniejszej niż 80 zł, a ponadto zakup ograniczników miał odbywać się w ramach umowy bonusowej z firmą (...). Pozwany nie poinformował o tych uzgodnieniach bezpośredniego przełożonego dyrektora rynku energetyki M. S. (2), a także nikogo w centrali spółki w P.. Nie sprawdził także po jakiej cenie kupowane są ograniczniki przepięć przez inne oddziały/hurtownie. Pozwany był bowiem przekonany że jako pierwszy w firmie kupuje ograniczniki firmy (...).

W okresie od marca 2015 roku do stycznia 2016 roku dwa magazyny należące do oddziału w G. nabyły łącznie 1.900 ograniczników przepięć firmy (...) nie bezpośrednio u tego producenta, ale u pośrednika, tj. w firmie (...). Zamówienia były składane drogą mailową z pominięciem działu zakupów. Pozwany chciał bowiem zyskać na czasie i jedynie przekazywał działowi zakupów kopie zamówień. Dokonywane one były albo osobiście przez samego pozwanego, albo też przez M. G. – na wyraźne polecenie pozwanego. Cena za zakup tych ograniczników kształtowała się następująco:

- w marcu 2015 roku dokonano zakupu 200 sztuk ograniczników w cenie 51 zł netto za sztukę (wartość netto – 10.200 zł, wartość brutto – 12.546 zł),

- w kwietniu 2015 roku dokonano zakupu 200 sztuk ograniczników w cenie 51 zł netto za sztukę (wartość netto – 10.200 zł, wartość brutto – 12.546 zł),

- w lipcu 2015 roku dokonano zakupu 200 sztuk ograniczników w cenie 55 zł netto za sztukę (wartość netto – 11.000 zł, wartość brutto – 13.530 zł),

- w sierpniu 2015 roku dokonano zakupu 200 sztuk ograniczników w cenie 55 zł netto za sztukę (wartość netto – 11.000 zł, wartość brutto – 13.530 zł),

- w I połowie października 2015 roku dokonano zakupu 200 sztuk ograniczników w cenie 56,30 zł netto za sztukę (wartość netto – 11.260 zł, wartość brutto – 13.849 zł),

- w II połowie października 2015 roku dokonano zakupu 100 sztuk ograniczników w cenie 56,30 zł netto za sztukę (wartość netto – 5.630 zł, wartość brutto – 6.924,90 zł),

- w listopadzie 2015 roku dokonano zakupu 200 sztuk ograniczników w cenie 69 zł netto za sztukę (wartość netto – 13.800 zł, wartość brutto – 16.974 zł),

- w grudniu 2015 roku dokonano zakupu 200 sztuk ograniczników w cenie 56,30 zł netto za sztukę (wartość netto – 11.260 zł, wartość brutto – 13.849 zł),

- w styczniu 2015 roku dokonano zakupu 300 sztuk ograniczników w cenie 56,30 zł netto za sztukę oraz kolejnych 100 sztuk w cenie 69 zł netto za sztukę (wartość netto – 23.790 zł, wartość brutto – 29.261,50 zł).

Łączna wartość powyższych zamówień wyniosła 108.140 zł netto (133.010,40 zł brutto). Pozwany miał nieograniczony dostęp do faktur wystawionych przez firmę (...) i mógł skontrolować cenę transakcji dokonywanych z tą firmą na zakup ograniczników, która w wielu przypadkach odbiegała od ceny ustnie ustalonej pomiędzy powodem, a przedstawicielem firmy (...).

Nabyte przez oddział w G. ograniczniki firmy (...) zostały zaindeksowane jako (...) pomimo tego, że indeksowanie zakupionych produktów winno zaczynać się od pierwszych liter producenta. Decyzja o nieprawidłowym dokonywaniu indeksowania podjęta została przez pozwanego, który miał na względzie wyższą ceną katalogową ograniczników firmy (...) w stosunku do firmy (...) i chciał uzyskać z tego tytułu większą marżę dla oddziału.

W styczniu 2016 roku M. S. (2) powziął informacje, że oddział w G. dokonał zakupu ograniczników przepięć po niekorzystnej cenie. W związku z powyższymi informacjami M. S. (2) pod koniec stycznia 2016 roku poprosił drogą mailową pozwanego o podanie procedury zakupu przez jego oddział ograniczników przepięć. W odpowiedzi na

to pozwany mailem z dnia 28 stycznia 2016 roku wskazywał, że dokonane zakupy były korzystne dla powódki. Następnie w dniu 29 stycznia 2016 roku M. S. (2) wysłał maila do zarządu spółki, w którym przedstawił całą sytuację dotyczącą niekorzystnego zakupu przez oddział w G. ograniczników. Równocześnie wniósł on o rozwiązania z pozwanym umowy o pracę. W wyniku prowadzonego postępowania wyjaśniającego u powódki, a w szczególności w wyniku audytu przeprowadzonego przez E. Z. ustalono między innymi, że w jednym z magazynów nie znajdują się ograniczniki zaindeksowane jako (...), pomimo że w systemie widniała ich liczba na 473 sztuki oraz stwierdzono liczbę 472 ograniczników zaindeksowanych jako (...) - 015-010-002, które nie zostały odnotowane w systemie. Postępowanie wyjaśniające wykazało również, że różnica ceny za sztukę ogranicznika pomiędzy zakupem w firmie (...) a potencjalnym zakupem bezpośrednio u producenta wahała się od 13 zł do 31 zł netto. W sumie potencjalna różnica w koszcie zakupu ograniczników – po uwzględnieniu wartości rabatu za 2015 rok w kwocie 7.591,50 zł – miała wynieść 28.348,50 zł. Ostatecznie po zawarciu przez powódkę kolejnej umowy bonusowej z firmą (...) na 2016 rok powódka ustaliła wysokość szkody w związku z dokonywaniem przez pozwanego lub podległych mu pracowników, ale na polecenie pozwanego, zakupów ograniczników przepięć w firmie (...) na kwotę 26.683,20 zł.

Nabyte przez oddział w G. ograniczniki przepięć od firmy (...) udało się sprzedać w liczbie ponad 1.100 sztuk. Cena sprzedaży za jedną sztukę kształtowała się w zależności od kontrahenta od 52,48 zł do 70,27 zł, średnio uzyskując 10% marżę.

Oświadczeniem woli z dnia 15 marca 2016 roku powódka rozwiązała z pozwanym umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pracownika. W piśmie zawiadamiającym pozwanego o rozwiązaniu z nim umowy o pracę powódka jako przyczynę rozwiązania stosunku pracy wskazała ciężkie naruszenie przez pozwanego podstawowych obowiązków pracowniczych polegających na:

1. nieprzestrzeganiu procedury dotyczącej zasad zamawiania towarów u dostawców poprzez składanie zamówień bezpośrednio przez pozwanego bądź przez podwładnych pozwanego na jego polecenie, na produkty m. (...) (ograniczniki napięć) u pośrednika – firmy (...) Sp. z o.o. – z pominięciem działu zakupów pracodawcy;

2. nieprzestrzeganiu procedury dotyczącej zasad wprowadzania produktów pod właściwy indeks poprzez polecenie swoim podwładnym nieprawidłowego wprowadzania ograniczników przepięć marki (...) pod niewłaściwy indeks, tj. indeks zaczynający się od „E...” zamiast „B...”, gdy zgodnie z zasadami obowiązującymi u pracodawcy pierwsze litery powinny oznaczać producenta danego towaru;

3. narażaniu pracodawcy na istotną szkodę poprzez zapłatę znacznie wyższej ceny za ww. produkt m. (...) pośrednikowi – firmie (...) (zapłacona przez pracodawcę cena za ten produkt wahała się pomiędzy 51 zł a 69 zł netto za sztukę), podczas gdy cena wynegocjowana przez pracodawcę z producentem – firmą (...) – była równa kwocie 38 zł netto za sztukę (w przypadku składania zamówień przez dział zakupów produkt zostałby zamówiony bezpośrednio u producenta po cenie korzystniejszej); w konsekwencji łączna strata pracodawcy na zakupach ograniczników przepięć marki (...) w firmie (...) wyniosła około 28.000 zł;

4. braku dbania w powyższy sposób o dobro zakładu pracy pracodawcy, do czego pozwany był szczególnie zobowiązany jako osoba zajmująca stanowisko dyrektora oddziału.

Powódka dodała, że powyższe działania miały miejsca w okresie od dnia 1 marca 2015 roku do dnia 25 stycznia 2016 roku. Naruszenia te miały doprowadzić do utraty przez pracodawcę zaufania wobec pozwanego, co również miało uniemożliwić pracodawcy dalsze zatrudnienia pozwanego.

W części zważeniowej Sąd Rejonowy wskazał, że w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe uznał, iż powództwo zasługuje jedynie na częściowe uwzględnienie, albowiem odpowiedzialność materialna pozwanego wynika z tytułu szkody wyrządzonej z winy nieumyślnej.

Sąd I instancji przytoczył, że Kodeks pracy reguluje trzy oddzielne reżimy odpowiedzialności materialnej pracownika, tj. za szkodę wyrządzoną z winy nieumyślnej (art. 114-119 k.p.), za szkodę wyrządzoną z winy umyślnej (art. 122

k.p.) oraz za mienie powierzone (art. 124 k.p.). Odpowiedzialność materialna pracowników została ustanowiona odmiennie od podstaw przyjętych w Kodeksie cywilnym – Kodeks pracy zerwał z podziałem, znanym prawu cywilnemu, na odpowiedzialność kontraktową i deliktową. Roszczenia powódki oparte były na podstawie konstrukcji odpowiedzialności pracownika przewidzianej w art. 122 k.p. regulującej odpowiedzialność pracownika za szkodę wyrządzoną z winy umyślnej.

Postępowanie dowodowe zdaniem Sądu I instancji wykazało w sposób niebudzący wątpliwości, że o ile pozwany w sposób świadomy naruszył obowiązujące u powódki procedury dotyczące zasad zamawiania towarów i wprowadzania produktów pod właściwy indeks, to nie było jego zamiarem działanie na szkodę powodowej spółki. Nie miał on bowiem świadomości, że cena jaką ustalił z przedstawicielem firmy (...) na zakup ograniczników firmy (...) znacznie odbiega od ceny możliwej do uzyskania u bezpośredniego producenta ograniczników przepięć, jaka od kilkunastu miesięcy funkcjonowała już w powodowej spółce – kwota 38zł. Pozwany nie miał tej wiedzy, gdyż pomijał dział zakupów przy zamówieniach ograniczników z firmy (...), a robił tak, bo jak przyznał przed Sądem nie miał zwyczajnie czasu.

Sąd Rejonowy ustalił, że na początku 2015 roku pozwany poproszony został przez swego znajomego z firmy (...) o zakup dużej ilości ograniczników przepięć i strony ustaliły średnią cenę 50-55 zł. Pozwany jako dyrektor oddziału w G. samodzielnie przystał na tę propozycję, bez przeprowadzenia konsultacji z zarządem powódki czy z bezpośrednim przełożonym. Pozwany dokonywał zamówień ograniczników przepięć w firmie (...) świadomie pomijając dział zakupów tłumacząc to brakiem czasu. Takie polecenie pominięcia działu zakupów zostało również wydane podwładnemu pozwanego M. G.. Pozwany zatem bezpośrednio przyczynił się do wystąpienia szkody w mieniu powódki bowiem świadomie pomijał dział zakupów przy dokonywaniu zamówień ograniczników firmy (...) u pośrednika tj. w firmie (...). O tym jednak, że oddział powódki w T. wynegocjował cenę ograniczników u bezpośredniego producenta w kwocie 38 zł pozwany po prostu nie wiedział, a co więcej był przekonany, że żadna jednostka powódki nie dokonuje jeszcze zakupów ograniczników przepięć z firmy (...). Powstała więc szkoda – wskutek różnicy w cenie za sztukę ogranicznika pomiędzy zakupem w firmie (...) a zakupem bezpośrednio u producenta – nie była objęta świadomością pozwanego. W zakresie wyrządzenia powódce szkody pozwany nie działał z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym. Z całą pewnością pozwany nie zamierzał wyrządzić powódce szkody bowiem subiektywnie był przekonany, że uzyskana przez niego cena zakupu ograniczników w firmie (...) pozwoli mu sprzedać nabyte ograniczniki z wysoką marżą. Do tego też służył zabieg nieprawidłowego zaindeksowania zakupionych towarów jako pochodzących z firmy (...), która sprzedawała je na rynku po cenie wyższej niż zakupione przez pozwanego ograniczniki firmy (...).

Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że pozwany nie wyrządził powódce szkody z winy umyślnej w rozumieniu art. 122 k.p., wyrządzenie szkody powódce przez pozwanego należy rozpatrywać w granicach dyspozycji art. 114 k.p.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 1977 roku (IV PR 109/77, LEX nr 14384) wskazał, że zgodnie z art. 114 i 115 k.p. pracownik ponosi odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez zakład pracy tylko w razie zawinonego niewykonania obowiązków pracowniczych, pozostającego w związku przyczynowym ze szkodą. Ponadto Sąd Najwyższy w tezie II uchwały z dnia 29 grudnia 1975 roku podkreślił, że na zakładzie pracy spoczywa ciężar wykazania, że szkoda powstała z winy pracownika. Oznacza to, że w razie dochodzenia od pracownika odszkodowania z art. 114 k.p. to na pracodawcy spoczywa ciężar łącznego wykazania szkody i jej wysokości, winy pracownika oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy powstaniem albo zwiększeniem szkody a zachowaniem się pracownika (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 września 2012 roku, III APa 20/12, LEX nr 1223232).

Sąd ustalił, że powódka sprostała obowiązkowi dostarczenia dowodów (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.) dla stwierdzenia, że pozwany naruszył swoje obowiązki pracownicze, działał w sposób zawiniony, a jego zachowanie doprowadziło do powstania szkody.

Do naruszenia doszło poprzez złamanie procedur dotyczących zasad zamawiania towarów i wprowadzania produktów pod właściwy indeks. O ile, zdaniem Sądu nie przewidywał on, że zakup ograniczników u jednego z pośredników wyrządzi szkodę w majątku pracodawcy, to jednak z całą pewnością jako pracownik z dużym doświadczeniem

zawodowym na stanowisku kierowniczym mógł i powinien był przewidzieć, iż jego działanie może przynieść straty pracodawcy. Pozwany nie powinien był opierać swego działania na przekonaniu, że żadna jednostka w ramach powódki nie dokonywała jeszcze zakupów ograniczników firmy (...). Przeciwnie winien był co było jego obowiązkiem działać zgodnie z obowiązującymi procedurami i dokonać zakupów za pośrednictwem działu zakupów, którego przecież funkcjonowanie związane było z chęcią wyeliminowania indywidualnych negocjacji kierowników/dyrektorów poszczególnych jednostek w celu usunięcia ryzyka zakupu towarów po niekorzystnej cenie. Dział zakupów ma bowiem większe możliwości negocjacyjne zwłaszcza przy większej ilości zamówienia. Wobec braku złożenia zamówienia poprzez dział zakupów pozwany uniemożliwił tym samym zakup towaru po niższej cenie, co w konsekwencji doprowadziło o powstania szkody w majątku powódki. Wysokość tej szkody wyniosła ostatecznie 26.683,20 zł, a jej powstanie ma oczywisty związek z działaniem pozwanego. Pozwanego nie może tłumaczyć fakt, że kopie zamówień kierowanych do firmy (...) przekazywał „do wiadomości” do działu zakupów. Zdaniem Sądu takie postępowanie nie stanowi przestrzegania procedury zakupów, do czego pozwany był bezwzględnie zobowiązany, za wyjątkiem firm wyraźnie określonych przez powódkę. Gdyby pozwany zamawiał ograniczniki przepięć firmy (...) poprzez dział zakupów, to w ocenie Sądu uzyskałby wiedzę na temat faktycznej ceny tych ograniczników kupowanych bezpośrednio u producenta.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd uznał, że pozwany ponosi odpowiedzialność za wyrządzoną pracodawcy szkodę na zasadzie winy nieumyślnej. Powództwo jako uzasadnione podlegało zatem uwzględnieniu jedynie w wysokości limitowanej normą art. 119 k.p., zgodnie z którą odszkodowanie ustala się w wysokości wyrządzonej szkody, jednak nie może ono przewyższać kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody. Skoro pozwany osiągał miesięczne zarobki w kwocie 8.000 zł, to należne powódce odszkodowanie odpowiada trzykrotnemu miesięcznemu wynagrodzeniu za pracę. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O ustawowych odsetkach Sąd orzekł z mocy art. 481 k.c. w związku z art. 300 k.p. zasadzając je od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Dalsze roszczenie o odsetki należało oddalić.

O kosztach procesu rozstrzygnął Sąd Rejonowy w oparciu o art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając pomiędzy stronami. Z kwoty 26.683,20 zł, stanowiącej wartość przedmiotu sporu, została zasądzona na rzecz powódki kwota 24.000 zł, stanowiąca w przybliżeniu 90% wartości przedmiotu sporu. Koszty powódki uwzględnione przez Sąd to koszty opłaty sądowej – 1.335 zł, kwota 3.600 zł z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1804). Koszty procesu pozwanego natomiast obejmują kwotę 3.600 z tytułu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego. Łączne koszty procesu obu stron to kwota 8.535 zł (1.335 zł + 3.600 zł + 3.600 zł). Powódka poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 4.935zł, a powinna ponieść te koszty jedynie w kwocie 853,50zł (8535zł x10% przegranej powódki). Tym samym w oparciu o treść art. 100 k.p.c. pozwany winien zapłacić kwotę 4.081,50zł.

Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku pełnomocnika powódki o uwzględnieniu kosztów zastępstwa procesowego strony powodowej według norm prawem przepisanych w sześciokrotnej stawce. Taki wniosek pełnomocnik powódki argumentował dużym nakładem pracy i koniecznością udziału w wielu długotrwałych rozprawach. W tym miejscu nie mogło umknąć uwadze Sądu, że czas trwania procesu oraz długość poszczególnych rozpraw w znacznej mierze była inicjowana przez stronę powodową, na której w sprawie spoczywał ciężar dowodowy (w szczególności dotyczy to ilości wnioskowanych w sprawie przez powódkę świadków).

Od powyższego wyroku apelację wywiódł pozwany i zarzucił:

1.naruszenie przepisu postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c., mające istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia zebranych w sprawie dowodów, tj.:

a. faktur załączonych przez powoda do pozwu o numerach, 32, 33, (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), dokumentujących zakupy ograniczników przepięć przez oddział w G.,

- w zakresie okoliczności kto składał zamówienia na poszczególne partie ograniczników przepięć, których dotyczą powyższe faktury, oraz kto jest wymieniony w powyższych fakturach jako osoba zamawiająca, a tym samym kto może ponosić odpowiedzialność oraz w jakim zakresie za ewentualną szkodę wynikającą z dokonania poszczególnych zakupów objętych tymi fakturami,

b. zeznań pozwanego

- w zakresie okoliczności kto składał zamówienia na poszczególne partie ograniczników przepięć, których dotyczą powyższe faktury, a tym samym kto może ponosić odpowiedzialność oraz w jakim zakresie za ewentualną szkodę wynikającą z dokonania poszczególnych zakupów objętych tymi fakturami,

c. zeznań świadka M. G.

- w zakresie okoliczności, czy zamówienia składane przez niego były zatwierdzane przez pozwanego,
- w zakresie okoliczności, czy pozwany nakazał świadkowi składać zamówienia bezpośrednio do dostawcy, czy też świadek robił to samodzielnie oraz z własnej woli, tj. bez polecenia pozwanego w tym zakresie,

d. zeznań świadka J. M. w zakresie okoliczności czy cena wynegocjowana przez dział zakupów (lub handlowca) przy wcześniejszym zamówieniu obowiązuje także przy kolejnych zamówieniach, czy też dział zakupów (lub handlowiec) za każdym razem negocjuje ceny oraz nie jest pewne że zawsze uda się wynegocjować tak korzystną cenę jak w poprzednim zamówieniu, oraz

- w zakresie okoliczności czy cena 38 zł za sztukę była ceną wynegocjowaną przez powódkę z dostawcą (firmą (...)), czy też była ceną jaką wynegocjował dyrektor oddziału w T. Szynom O. dla dokonywanych przez oddział w T. zakupów ograniczników,

e. zeznań świadka S. O.

- w zakresie okoliczności czy cena wynegocjowana przez dział zakupów (lub handlowca) przy wcześniejszym zamówieniu obowiązuje także przy kolejnych zamówieniach, czy też dział zakupów (lub handlowiec) za każdym razem negocjuje ceny oraz nie jest pewne że zawsze uda się wynegocjować tak korzystną cenę jak w poprzednim zamówieniu, oraz
- w zakresie okoliczności czy cena 38 zł za sztukę była ceną wynegocjowaną przez powódkę z dostawcą (firmą (...)), czy też była ceną jaką wynegocjował dyrektor oddziału w T. Szynom O. dla dokonywanych przez oddział w T. zakupów ograniczników dla określonego klienta,
- oświadczenia pracodawcy z dnia 15.03.2016 roku w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę
- w zakresie okoliczności, czy według samej powódki gdyby zamówienia na ograniczniki przepięć były składane przez dział zakupów, produkt zostałby zamówiony po cenie 38 zł, czy po innej cenie korzystniejszej od uzyskanej przez pozwanego,
- co pozwala przyjąć, że ocena materiału dowodowego została dokonana przez Sąd w sposób dowolny, a nie swobodny, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w sprawie polegających na przyjęciu przez Sąd, że:
- zamówienia na ograniczniki przepięć zostały dokonane osobiście przez pozwanego, albo też przez M. G. na wyraźne polecenie pozwanego,
- powódka od marca 2015 roku miała z firmą (...) ustaloną korzystną cenę za ograniczniki przepięć w kwocie 38 zł netto za sztukę i za tę cenę nabywała te produkty

- gdyby pozwany dokonywał zakupów ograniczników przepięć przez dział zakupów, to cena zakupu tych ograniczników także wynosiłaby 38 zł netto za sztukę,
- działania pozwanego doprowadziły do wyrządzenia szkody powodowej spółce w wysokości 26.683,20 zł, którą to szkodę powódka wykazała

2. naruszenie przepisu postępowania, a to art. 116 k.p., mające istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez przyjęcie, że powódka udźwignęła ciężar dowodu w zakresie wykazania okoliczności szkody oraz jej wysokości.

W oparciu o wskazane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie w zaskarżonym zakresie oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, zasądzenie od strony powodowej kosztów zastępstwa radcy prawnego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powódka podniosła, że :

1. zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia przez powoda art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie swobodny, są bezzasadne. Podkreśliła, że sam fakt, że w wyniku tej oceny Sąd doszedł do wniosków niekorzystnych dla pozwanego, nie jest wystarczający dla postawienia skutecznego zarzutu z art. 233 § 1 k.p.c.

Zaznaczyła, że wbrew twierdzeniom pozwanego, nie jest tak, że Sąd nie dał wiary części zeznań świadków, lecz dokonał jedynie odmiennej - niekorzystnej dla pozwanego i dlatego też zdaniem pozwanego niewłaściwej - oceny zeznań świadków. Następnie na podstawie dokonanej oceny Sąd dokonał subsumpcji. Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału. Postępowanie Sądu I instancji w zakresie oceny zeznań świadków było prawidłowe.

Powódka podkreśliła, że wbrew zarzutom pozwanego, Sąd I instancji wskazał, dlaczego pozwany jest odpowiedzialny za wyrządzoną powódce szkodę. W treści uzasadnienia Sąd podniósł, że u powódki obowiązywał bezwzględny zakaz dokonywania zakupów przez poszczególne oddziały z pominięciem znajdującego się w centrali działu zakupów. Wszelkie odstępstwa od tej zasady zostały przez powódkę jasno i precyzyjnie określone. Firma (...), od której pozwany, bez konsultacji z Zarządem powódki, dokonał zakupu ograniczników marki (...) nie znajdowała się na liście wyjątków, na której były wskazane podmioty, od których można było dokonywać zamówień z pominięciem działu zakupów. Tym samym pozwany naruszył procedurę obowiązującą w firmie, nie sprawdził czy ograniczniki były wcześniej kupowane przez powódkę i w jakiej cenie, a także wydawał swoim podwładnym polecenia, które były sprzeczne z procedurami. Zamówienia były dokonywane drogą mailową osobiście przez pozwanego lub przez Pana M. G. na wyraźne polecenie pozwanego, dzięki czemu pozwany chciał zyskać na czasie i do działu zakupów przekazać jedynie kopie zamówienia.

Powódka przytoczyła, że podczas zeznań złożonych na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2017 roku, pozwany stwierdził, że kolega z firmy (...), z którym współpracował dość długo, poprosił go o przysługę. Uzyskał od któregoś ze swoich dłużników możliwość odzyskania pieniędzy w postaci tych ograniczników i poprosił go czy nie pomógłby mu w tym. Ta prośba polegała na tym, że pozwany miał kupić te ograniczniki i je sprzedać. Z zeznań tych wedle powódki jednoznacznie wynika, że to pozwany podjął decyzję o zamawianiu ograniczników z pominięciem działu zakupów i decyzję tę zakomunikował swoim podwładnym. Z racji swojego stanowiska pozwany kierował pracą Oddziału i wydawał polecenia pracownikom. Skoro zatem Pan M. G. otrzymał polecenie od pozwanego, to do polecenia tego się zastosował. Fakt, że to Pan M. G. składał zamówienia na ograniczniki, w okolicznościach sprawy, w żaden sposób nie zwalnia pozwanego z odpowiedzialności za szkodę powódki. Zdaniem pozwanej dla odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego nie ma znaczenia fakt, że na części faktur nie widnieją dane osoby zamawiającej.

Wszystkie zamówienia na ograniczniki przepięć zostały złożone , albo bezpośrednio przez pozwanego albo przez podwładnego pozwanego Pana M. G. na wyraźne polecenie pozwanego.

Zdaniem powódki pozwany w sposób celowy pominął obowiązujące u powódki procedury i jako Dyrektor Oddziału w G. samodzielnie podjął decyzję o przyjęciu propozycji firmy (...), dotyczącej zakupu dużej ilości ograniczników przepięć za średnią cenę od 50,00 zł do 55,00 zł bez konsultacji z Zarządem powódki i bezpośrednim przełożonym.

Pozwany jako Dyrektor Oddziału w G. odpowiadał za to co dzieje się w kierowanej przez niego jednostce. Nie można zgodzić się z twierdzeniami pozwanego, że skoro nie miał on obowiązku nadzorowania lub akceptowania zamówień składanych przez Pana M. G. to nie można przypisać mu winy za składanie przez podwładnego zamówień niezgodnie z procedurami obowiązującymi u powódki. Argumentacja ta nie zasługuje zdaniem powódki na uwzględnienie również dlatego, że pozwany podejmował decyzje dotyczące zamawiania ograniczników od firmy (...) (nie zaś od producenta tych ograniczników firmy (...)) i indeksowania ich pod indeksami firmy (...). Skoro zatem pozwany uzgodnił ze znajomym z N., że będzie kupował od tej firmy ograniczniki, a następnie decyzję tę oznajmił swoim podwładnym, pozwany nakazał składać zamówienia bezpośrednio do tego dostawcy. Pozwanemu zależało na zamówieniu ograniczników od pośrednika, nie zaś producenta i to motywacja pozwanego była powodem nieprzestrzegania procedury, i wyrządzenia szkody powódce. Nawet gdyby założyć, jak twierdzi pozwany, że nie wydawał on nigdy Panu M. G. polecenia zamawiania ograniczników z pominięciem działu zakupów, oczywistym jest, że przy zamawianiu ograniczników za pośrednictwem działu zakupów pozwany nie wywiązałby się z ustnej umowy zawartej z firmą (...), gdyż ograniczniki nie zostałyby zamówione u tego dostawcy, ale bezpośrednio u producenta (...). Doświadczenie życiowe wskazuje, że twierdzenia pozwanego, iż nie zlecał on bezpośredniego zamawiania ograniczników od firmy (...) są nieprawdziwe. Pozwany dokonując zamówień samodzielnie czynił to z pominięciem działu zakupów, a zatem zlecając tę czynność Panu M. G. musiał oczekiwać, że podległy mu pracownik również wykona zamówienie z pominięciem działu zakupów.

Nie można również zgodzić się z twierdzeniami pozwanego, podniosła powódka, że zeznania Pana M. G. nie dają podstaw do przyjęcia, że pozwany polecał wykonać zamówienia udzielane przez Pana M. G.. Z zeznań świadka Pana M. G. złożonych na rozprawie w dniu 15 listopada 2016 roku wynika bowiem jednoznacznie, że pozwany wydawał świadkowi polecenia w tym zakresie. Nie mogą znaleźć uznania twierdzenia pozwanego, iż może ponosić odpowiedzialność wyłącznie za tę część szkody, która jest związana z udzielonymi przez pozwanego osobiście zamówieniami.

Pozwany kwestionuje ustalenie, że powódka wynegocjowała na ograniczniki przepięć cenę 38,00 zł netto za sztukę oraz, że w przypadku dokonywania zamówień za pośrednictwem działu zakupów powódki uzyskały tę samą cenę za każdym razem podnosząc, iż nie znajduje ono oparcia w materialnie dowodowym sprawie. Zarzut pozwanego jest zdaniem powódki nieuzasadniony, gdyż zeznanie świadka J. M. odnosi się do sytuacji, w której handlowiec z oddziału wynegocjuje cenę korzystniejszą niż cena wynegocjowana przez dział zakupów. Świadek wskazał, że w takiej sytuacji, przy następnej transakcji nie zawsze udaje się wynegocjować taką samą cenę, jak ta wynegocjowana przez handlowca. Wówczas w sytuacji, gdy wartość zamówienia nie jest duża prowadzenie długich negocjacji po to, by uzyskać cenę jaką udało się uzyskać handlowcowi przy poprzednim zakupie jest nieopłacalne. Pozwany dokonując interpretacji zeznań świadka Pana J. M. pominął jednak fakt, że przytoczony przez świadka przykład nie miał miejsca przy ogranicznikach przepięć marki (...). Powódka podniosła, że potwierdzają to zeznania świadka S. O. przytaczając je .

Zauważyć należy również, że w przypadku zamówienia ograniczników przez dział zakupów powódka mogła próbować wynegocjować jeszcze lepszą cenę z uwagi na większe zamówienia. Powódka w prawidłowy sposób obliczył wysokość szkody. Przyjęła bowiem cenę po jakiej kupował pozwany ograniczniki w okresie od marca 2015 roku do co najmniej listopada 2016 roku.

Wbrew twierdzeniom pozwanego dla uzyskania ceny 38,00 zł netto za sztukę ogranicznika nie ma znaczenia fakt, że Oddział w T. dokonywał za pośrednictwem działu zakupów, zakupów dla jednego klienta, który zamawiał spore ilości ograniczników. Dokonując zamówień powódka nie musi i nie wskazuje kontrahentom dla jakich klientów dokonuje

danego zakupu. Można było zatem połączyć zamówienia złożone przez Oddział w T. i Oddział w G., i tym samym uzyskać dla zamówienia złożonego przez Oddział w G. taką samą cenę, jak dla zamówienia złożonego przez Oddział w T.. Mając na względzie te okoliczności nie są zasadne twierdzenia pozwanego, że powódka nie wykazała wysokości szkody.

Pozwany zarzuca również niedokonanie przez Sąd I instancji wszechstronnego rozważenia zeznań świadka Pana S. O.. Skoro jednak świadek Pan S. O. w okresie od marca 2015 roku do co najmniej dnia rozprawy, która odbyła się 15 listopada 2016 roku zawsze kupował ograniczniki w tej samej cenie i każdorazowo czynił to za pośrednictwem działu zakupów, to dział zakupów uzyskując zamówienie przekazane przez Oddział w T. wynegocjowałby dla Oddziału w G. co najmniej taką samą cenę. W strukturze powódki utworzona została komórka odpowiedzialna za zakup towarów przez oddziały. W związku z tym w centrali został utworzony specjalny dział zakupów i powstały procedury zamawiania i opracowywania towarów przez ten dział. Celem utworzenia działu było ograniczenie strat powódki związanych z różnicami w cenach zakupu takich samych towarów przez różne oddziały powódki. Skoro zatem u powódki funkcjonował specjalny dział odpowiedzialny za zakupy i dział ten posiadał informacje, że handlowiec z Oddziału w T. wynegocjował cenę 38,00 zł netto za sztukę ogranicznika przepięć marki (...), to logicznym jest, że w przypadku zamówienia na taki sam towar z innego oddziału, specjalista z działu zakupów wynegocjowałby co najmniej taką samą cenę.

Na uwzględnienie nie zasługuje również zdaniem powódki zarzut pozwanego o niedokonaniu wszechstronnego rozważenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę polegającego na uznaniu, że powódka wynegocjowała na ograniczniki przepięć cenę 38,00 zł netto za sztukę oraz, że w przypadku dokonywania zamówień przez Pozwanego za pośrednictwem działu zakupów cenę taką uzyskałby również na składane przez niego zamówienia.

Skoro powódka wykazała, że wynegocjowała z producentem (...) cenę za ograniczniki w wysokości 38,00 zł netto za sztukę to oznacza to, że gdyby pozwany zlecił za pośrednictwem działu zakupów wykonanie zamówienia, powód dokonałaby zakupu co najmniej po tej cenie. W oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę powód jedynie wskazał, że w przypadku składania zamówień przez dział zakupów produkt zostałby zamówiony bezpośrednio u producenta po korzystniejszej cenie. Z treści całego punktu (c) oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę wynika jednak jednoznacznie, że korzystniejsza cena to cena 38,00 zł netto za sztukę. Nie jest zatem tak, jak twierdzi pozwany, że nie wiedział po jakiej cenie ograniczniki zostałyby zakupione, a wiedział jedynie, że po cenie korzystniejszej. Cena po jakiej ograniczniki firmy (...) był kupowane za pośrednictwem działu zakupów wynosiła 38,00 zł netto za sztukę. Wynika z tego, że gdyby pozwany zlecił zakup zgodnie z procedurą to taka cena zostałaby przez powódkę uzyskana.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia przepisu prawa materialnego 116 k.p. poprzez jego błędną wykładnię pozwana wskazała, że przepis ten nie odnosi się zaś w żaden sposób do postępowania przed Sądem. Istnieje różnica pomiędzy ciężarem dowodu w znaczeniu materialnym (obiektywnym), czyli art. 116 k.p., a ciężarem dowodu w znaczeniu formalnym (subiektywnym), którego rdzeń stanowią art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c., obligujące strony do przedstawienia środków dowodowych (zob. Aneta Tyc, Ciężar dowodu - wokół definicji oraz dopuszczalności umownej regulacji, s. 199). Z tych względów przepis art. 116 k.p. należy uznać za normę prawa materialnego. W postępowaniu sądowym wykazanie okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pracownika możliwe jest wszelkimi środkami dowodowymi (zob. Wyrok SN z 23 czerwca 2009 r., III PK 15/09). W szczególności art. 116 k.p. nie wprowadza wymagania, aby wymienione w nim okoliczności były udowodnione za pomocą dowodu z opinii biegłego. Powód na okoliczność powstania szkody przedstawił liczne dowody z dokumentów, w tym faktur oraz raportu sporządzonego przez Panią E. Z. oraz dowody z zeznań świadków i przedstawiciela powódki. Następnie wiarygodność i moc dowodów przedstawionych przez powódkę ocenił Sąd I instancji, dokonując oceny według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak przyznał sam pozwany, podstawą obliczenia ceny sprzedaży ogranicznika jest cena jego nabycia oraz wysokość przyjętej marży. Gdyby zatem zakupione przez pozwaną ograniczniki powód nabył po cenie 38,00 zł netto za sztukę, a następnie sprzedałby po przyjętej cenie, uzyskałby większy zysk niż sprzedając ograniczniki nabyte przez pozwanego za cenę od 51,00 zł do 69,00 zł netto za sztukę. Zatem, nawet gdyby założyć, jak twierdzi pozwany, że ograniczniki zakupione przez pozwanego zostałyby sprzedane z zyskiem około 10%, to nie oznacza to, że po stronie powódki nie wystąpiłaby szkoda. W takim bowiem przypadku

szkodą powódki są utracone korzyści, które powód uzyskałby gdyby pozwana nabyła ograniczniki stosując się do procedury funkcjonującej u powódki. Powódka w sposób prawidłowy określiła wysokość szkody. Wbrew twierdzeniom Pozwanego sam fakt, że Powodowi udało się sprzedać ograniczniki nie oznacza, że nie powstała z tego tytułu strata. Oczywistym jest bowiem, że gdyby ograniczniki zostały zakupione taniej, większa byłaby różnica pomiędzy ceną zakupu a ceną sprzedaży, a zatem wyższa byłaby marża powódki.

Skoro zatem, okoliczności uzasadniające odpowiedzialność pozwanego oraz wysokość powstałej u powódki szkody mogły być wykazane za pomocą wszelkich środków dowodowych, nie mogą znaleźć uznania twierdzenia pozwanego o braku wystarczających środków dowodowych w szczególności braku dowodu z opinii biegłego .

Sąd Okręgowy , VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. zważył co następuje .

Apelacja pozwanego jest uzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżony wyrok nie jest trafny .

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd i Instancji dokonał błędnych ustaleń faktycznych, które ostatecznie skutkowały oddaleniem powództwa.

Regulacja prawna zawarta w art. 233 §1k.p.c. Dotyczy oceny wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych i stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego , przy czym powinna być dokonana w sposób konkretny w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy . Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna, z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczane są przez kryteria: logiczne , ustawowe i ideologiczne (wyrok SN z dnia 12 lutego 2004r. , II UK 236/03 L.).

Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla Sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyrok SN z dnia 20 marca 1980r. , II URN 175/79), OSNC 1980, Nr 10 poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., chociażby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyr. S.N z dnia 27 września 2002r. , IV CKN 1316/00 L.). Tylko w przypadku gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalne, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok SN z dnia 27 września 2002r. , II CKN 817/00 L., wyr. SN z dnia 16 grudnia 2005r. , III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10 poz. 110).

Sąd Okręgowy nie podziela wniosków jakie Sąd I instancji wywiódł z postępowania dowodowego, iż po stronie powodowej zaistniała szkoda, w określonej, ustalonej przez Sąd I instancji wysokości, do której naprawienia pozwany jest obowiązany. Wynik postępowania dowodowego nie pozwala na przyjęcie takiego wniosku, a sprawa nie dojrzała do merytorycznego rozstrzygnięcia .

Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych odnoszących się do wysokości szkody opierając się na twierdzeniu powódki, że poniosła stratę w wysokości 26 683,20 zł i wyliczeniu, które podaje stratę hipotetyczną , a nie rzeczywistą, a tylko przypadku szkody rzeczywistej pozwany byłby do jej naprawienia. Pozwany już w odpowiedzi na pozew wskazywał szczegółowe wątpliwości zarówno co do faktu odpowiedzialności pozwanego jak też co do wysokości szkody i faktu jej poniesienia.

Powódka nie wykazała szkody w tym jej wysokości. Uproszczeniem jest stwierdzenie, że szkodą jest różnicą w cenie uzyskiwanej przez Oddział powodowej Spółki w T. wynoszący 38 zł za sztukę ogranicznika przepięć, a ceną tego

ogranicznika uzyskiwaną w zakupach dokonywanych przez pozwanego, która kształtowała się na poziomie 51-56 zł. Powódka nabywając towary sprzedaje je z określoną marżą. Nie jest tak, że ograniczniki przepięć powódka sprzedaje wszystkie w tej samej cenie brutto. Tylko wlicza marżę do ceny za którą sama zakupuje towary, średnio w wysokości około 10%. Pracownik, który jest odpowiedzialny za dokonywanie sprzedaży ustala cenę dla klienta powódki zaglądając do systemu i sprawdzając po jakiej cenie dany asortyment został zakupiony, dolicza do tego marżę i uzyskuje cenę dla klienta powódki. Można by było przyjąć, że szkodą jest różnica w cenie, gdyby przyjąć że cena sprzedaży tego samego ogranicznika tylko kupowanego po różnych cenach, zawsze w sprzedaży była ta sama. Natomiast w niniejszej sprawie było tak, że to ceny zakupu doliczano marżę 10%. W związku z tym jeśli pracownik widział, że dany towar został zakupiony po cenie 38 zł doliczał do tego marżę, która była przyjęta w obrocie i sprzedawał ten towar, a w przypadku ogranicznika przepięć zakupionego przez pozwanego po cenie odpowiednio wyższej, wówczas również doliczał marżę w tej założonej przez firmę wysokości doliczał do kwoty, która wynikała z systemu. Wtedy taki asortyment na rynku był sprzedawany po cenie odpowiednio wyższej, ale marża dla Spółki była zachowana, co potwierdza dyrektor sprzedaży, który mówił, że towary zakupywane przez pozwanego w większej cenie były sprzedane przez powódkę w ilości 1100 sztuk.

Powód kupił 1900 sztuk w okresie objętym sporem, na dzień składania zeznań przez dyrektora świadka M., sprzedano 1100 sztuk z puli 1900, które nabył powód. Cena sprzedaży za 1 sztukę kształtowała się w zależności od kontrahenta od 52,48 do 70,27 zł, średnio uzyskując 10% marżę, zatem powódka wprost stwierdziła, że sprzedała część tego towaru z zyskiem na tamten czas. Chcąc prawidłowo wykazać szkodę powinno się przeanalizować dowody, z których by wynikało czy i ile z zakupionych przez powoda ograniczników przepięć po zawyżonej cenie dalej zalega na magazynach powodowej Spółki, czy też wszystkie się sprzedały, a jeśli tak to z jaką marżą, marżą dodatnią czy marżą ujemną. Możliwa jest bowiem sytuacja, w której towar po zawyżonej cenie nie rotuje w firmie, która jest firmą sprzedażową, zarabia na marży i na obrotach. Może być tak, że firma chce sprzedać towar, upłynnia go po cenie niższej niż cena zakupu - wówczas można by było mówić o szkodzie. Od czasu gdy sąd przeprowadzał dowód na podstawie którego ustalał szkodę, zmianie uległ stan magazynowy i w ciągu roku część 800 sztuk mogła się sprzedać. Wówczas nie byłoby szkody. Powinno to wynikać w sposób nie budzący wątpliwości z materiału dowodowego gdyż niewykazanie szkody dyskwalifikuje możliwość przypisania powodowi odpowiedzialności za jej powstanie.

Wobec wyżej opisanych wątpliwości i nieścisłości w ocenie materiału dowodowego zdaniem Sądu Okręgowego sprawa wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie ustalenia faktu wystąpienia i wysokości szkody jak też ponownego przeanalizowania materiału dowodowego pod kątem ustalenia winy pozwanego. Dlatego uchylono zaskarżony wyrok w całości na mocy art. 386 §4 k.p.c. i w całości sprawę przekazano do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy ustali czy i w jakiej wysokości nastąpiła szkoda po stronie powodowej Spółki zobowiązując uprzednio powódkę do złożenia wszelkich ewentualnych wniosków dowodowych. Może też rozważyć Sąd przeprowadzenie dowodów z urzędu w celu uściślenia zeznań słuchanych świadków i stron.

Dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w powyższym zakresie Sąd I instancji dokona oceny i ustaleń w zakresie po pierwsze winy pozwanego jak też poniesione przez powódkę szkody.

(-) SSR del Anna Capik – Pater (-) SSO Grzegorz Tyrka (-) SSO Teresa Kalinka

Sędzia Przewodniczący Sędzia